

GAZETACzasopismo wychodzi co drugą niedzielę
Adres Redakcji i Administracji Jarosław, Skrytka poczt. 44
Konto czekowe P. K. O. we Lwowie № 500.619Cena numeru
20 groszy**JAROSŁAWSKA**

Prenumerata:

Roczna z przesyłką pocztową
wynosi **5.— zł.**Półroczna z przesyłką poczt.
wynosi **2.50 „**

Organ Rady Grodzkiej B. B. W. R. w Jarosławiu

Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca,
a listów nieopłaconych nie przyjmuje.

Ogłoszenia:

Podstawa obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie.
Za miejsce wiersza milimetrowego
Na pierwszej stronie 1 zł.
W tekście 80 gr.
Nadesłane 40 gr.
Ogłoszenia zwykłe 16 gr.
Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20 proc. więcej.

Konstytucja Trzeciego Maja.

Uroczysty i niecodzienny obraz przedstawiła Warszawa w dniu 3 maja 1791 r.

Ruch na ulicach ożywiony od samego ranka, słońce wyszło z poza chmur, złocąc szczyty wieżyc kościelnych.

U sznurów zawisli dziadkowie, by rozkołysać dzwony katedry św. Jana i rozbudzić hejnały po całej Polsce.

Izba poselska wypełniła się po brzegi posłami, król zajął miejsce w łoży.

Przemawia Marszałek sejmu Małachowski, przedstawiając zebranym niebezpieczeństwo grożące Polsce, poseł Sołtyk wzywa posłów do ofiarności i jedności.

Na sali cisza. Przed oblicza posłów prze-suwa się przeszłość wielka i brzemienna.

Zafalowała sala w chwili odczytywania tekstu Konstytucji, przyjęto ją z entuzjazmem, zdając sobie sprawę z wielkości i znaczenia jej.

Przyjęta przez wszystkich Konstytucja usuwała dotychczasowe wady, znosiła elekcje, ustanawiała tron dziedziczny, wzmacniała władzę królewską, znosiła liberum veto.

Twórcami Konstytucji był ks. Adam Czar-toryski, Stanisław i Ignacy Potoccy, Stanisław Staszic, ks. Hugo Kołłątaj i Julian Niemcewicz.

Tłumy ludności wypełniły wszystkie uli-ce, patrzył zadumany Zygmunt na różnobarwny pochód szlachty, mieszczan i ludu wiejskiego, zdążającego wraz z królem do katedry św. Jana.

Wśród radosnych wiwatów i okrzyków pochwycono Marszałków Sejmu na ramiona i wniesiono ich do kościoła.

Wśród wielkiej ciszy, biskup krakowski odczytał rotę przysięgi na Konstytucję, którą król zaprzysiągł.

Uderzyły dzwony wszystkich kościołów, roznosząc radosną wieść po całej Polsce, zagrzmiały wystrzały armatnie, dając znać całemu światu, że Polska nie zginęła, ale zbudziła się do nowego życia.

Dokonało się zmartwychwstanie Ducha Narodu. Na Polskę szła nowa era wolności i swobody, równość wszystkich stanów.

I szły dźwięki rozkołysanych dzwonów

na dalekie zielne pola, do cichych kmiecych chat i szarych warsztatów pracy, niosąc radosną wieść.

I mimo długiej niewoli, duch narodu nie zamarł i nie upadł pod ciężarem brzemien-nych chwil a głębokie myśli Konstytucji 3-go Maja wiodły Polskę ku jej odrodzeniu i jasnej przyszłości.

Dlatego też potężna i świetlana chwila tego wielkiego aktu Konstytucji, która wiodła naród ku nowemu życiu — do dziś święcona

jest przez całą Polskę uroczyście i pozostanie na zawsze dniem dumy i radości i wielkim dniem odrodzenia Narodu.

W r. 1933 Sejm uchwalił nową Kon-stitucję, która ma umocnić na zawsze jeszcze bardziej podwaliny Rzeczypospolitej, umocnić władzę Prezydenta Rzeczypospolitej oraz uwzględnić najbardziej żywotne zagadnienia dzisiejszej chwili.

Ten wielki akt nowej Konstytucji świadczy o wielkiej potędze naszej Oj-czynny i nigdy nie gasnącej żywotności najlepszych synów naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polski.

Dysproporcje młodego i starszego pokolenia.

Ani bunt, jak szumnie to głosi rewela-cyjny artykuł naszego dwutygodnika z 8-go kwietnia br., ani rewolucja młodzieży, o której mówi amerykański sędzia dla nieletnich Lindsey w sławnym swem dziele pt. „Rewo-lucja młodzieży współczesnej“ jest przyczyną coraz wyraźniej ujawniających się w dobie powojennej dysproporcji pomiędzy młodszem a starszem pokoleniem, ale zawsze aktywna, krewka i wysoce dynamiczna siła ekspansyw-na młodzieży, wybiegająca swemi myślami, inicjatywą i czynami w daleką przyszłość, jest podłożem i tłem tego niepokojącego nas zja-wiska. Ta dynamika siły, myśli i czynu mło-dzieżowego, która zdolna jest do urabiania i tworzenia nowych idei, haseł i szukania dróg nowych, wiodących do ich urzeczywistnienia, jest tą zarodnią, która dysproporcje tworzy i nasila.

W czasach normalnych ma ona pełne dane do naturalnych wyładowań nie ujawniają-cych się w tak jaskrawej formie, jak widzimy to obecnie, jej produkty wnikają niepostrze-żenie w wartki prąd życia społecznego, nie wywołując znaczniejszych zaburzeń socjalnych. Kiedy indziej nurtują one i dojrzewają dzie-siątki lat, zanim ujawnią się w pożądanej przez inicjatorów formie.

W dobie powojennej występuje ta* roz-bieżność poglądów starszego i młodszego po-kolenia bardziej wyraźnie i w nieco ostrzej-szej formie. Przyczyny tego są jasne i lo-giczne.

Z upadkiem wielkiej wojny światowej runęły także dogmatyczne ideały, na których opierała się konstrukcja ówczesnego świato-poglądu.

Wśród wielu zainteresowanych tem zja-wiskiem, znaleźliśmy się i my, którym danym było odzyskać niepodległość państwową, a temsamem znaleźć się w zupełnie odmiennych warunkach bytu. I gdy my, starsze pokolenie, wyrobione społecznie i państwowo, nie daliśmy się tym faktem wytrącić z równowagi, to pokolenie młode, straciwszy pielęgnowane ideały, popadło w zupełną dezorientację. Ta dezorientacja poszerzała się z latami tem sil-niej, im bardziej pogłębiała się próżnia po zdewaluowanych ideałach. Sama odzyskana nie-podległa Polska, której ster rządów objęło pokolenie starsze, nie wystarczyła młodzieży, patrzącej z boku na problem rozwijającej się własnej państwowości i to w warunkach wprost najcięższych.

Fakt to tedy niezaprzeczony, że młodzież dzisiejsza nie brała czynnego udziału w tworzeniu form rządzenia i gospodarzenia pań-stwem. Zresztą nie było na to czasu, bo było państwo a nie było form. Stąd trzeba je było urabiać co prędzej z wzorów obcych, byle ma-chinę państwową ruszyć naprzód. Nic dziw-nego, że troska o nowe ideały, któreimi nale-żało karmić młode pokolenie, została odwle-czona, a młodzież w dalszym ciągu pozosta-wała na bezdrożach.

Dzisiaj jednak na zagadnienie to należy

WSZELKIE środki kosmetyczne i farby do sukien
wody mineralne krajowe i zagraniczne

p o l e c a

Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO

patrzyć i je osądzać pod nieco innym kątem widzenia. W trudzie piętnastoletnim uporaliśmy się z grubsza z najważniejszymi potrzebami młodego państwa, dając mu stałą i zabezpieczoną granicę, formę rządzenia niem, poszukiwany ideał wychowawczy, którym bezsprzecznie jest „silna i potężna Polska mocarstwowa“ i należne już dziś stanowisko wśród państw i narodów tak w Europie, jak i zaoceanicznych częściach świata. Dorobek to wielki i godny uznania, którego nie skąpi nam, patrząc na ten nasz ogromny wysiłek, zagranica. Najbardziej tedy aktualny dla nas w dobie powojennej problem państwa rozwiązaliśmy w stu procentach i w sensie nawskróś pozytywnym. A teraz uważam znajdzie się czas na obmyślenie i realizację najlepszej formy urzędzenia państwa, nad którym, nie bez głębszej przyczyny, zastanawia się autor „Buntu młodzieży“. Nie będziemy się o nie sprzeczać i je państwu narzucać. W powolnej a szczęśliwej ewolucji społecznej, której naprawdę pozazdrościć nam mogą stare i historyczne państwa, — przyjdzie ona sama i to w strukturze, która najlepiej odpowie psychice i potrzebom naszego obywatela. Czy pójdzie ona po drodze programu syndykalizmu społecznego, koncepcji Państwa zorganizowanej Pracy, faszystów, czy wreszcie liberalizmu, grawitującego ku nacjonalizmowi — dziś to rzecz względna. Byleby Rzeczypos-

polita potężniała rosła w siły i podążała krok w krok za innymi państwami. Borykają się z jej rozwiązaniem takie potęgi jak: Niemcy, Rosja, Włochy, Hiszpanja i inne państwa. Dla nas najpraktyczniej byłoby tworzyć formę rodzimą, własną. Na tej drodze zdaje się jesteśmy, montując najbardziej realną i pozytywną formę zarządzenia „silną i potężną Polską mocarstwową, której choć braknie kiedyś ludzi bohaterów, to nie zabraknie jej gorących serc i twórczych umysłów młodzieży, która wnosząc na arenę państwowego czynu, swój głęboko ujęty i przepracowany program — potrafi wzniesić odziedziczoną Polskę do inspirowanej dziś mocarstwowości.

Kryterjum kwalifikacji do rządzenia tą mocarstwową Potęgą będzie leżeć po stronie tych, który nie orężem, a wyścigiem moralnej i codziennej pracy, znajdą się pierwsi u mety.

Ta chlubna możliwość leży dziś w całej pełni po stronie młodzieży, która przejąć ma od, milczącego wprawdzie, ale solidnie krzątającego się około scalania gospodarki państwowej, społeczeństwa starszego. Będzie jeszcze i młodzież miała się nad czym pobiedzić, chcąc wzniesić nasze państwo do szczytu potęgi.

W wyścigu tej, na szeroką miarę zakrojonej, pracy zniwelowane zostaną i te niepokojące nas dziś dysproporcje.

L. P.

Z Rady miejskiej.

We wtorek dnia 1 maja odbyło się 5 z rzędu posiedzenie nowej Rady miejskiej. Przedmiotem obrad był szereg spraw bieżących. Po zagajeniu posiedzenia p. Burmistrz przedłożył Radzie dłuższe sprawozdanie z dotychczasowej działalności Zarządu miasta oraz przedstawił program pracy na najbliższą przyszłość.

Ze spraw porządkiem dziennym objętych podnieść należy uchwalenie dodatkowego budżetu w kwocie 9.700 zł. tak w dochodach jak i w wydatkach na pokrycie krótkotermi-

nowego zobowiązania gminy w tej wysokości wobec Komunalnej Kasy Oszczędności przez zrealizowanie książeczki oszczędności gminy na taką samą kwotę, następnie dodatkowego budżetu w kwocie 82.000 zł. a to 70.000 zł. na budowę linii przewodów wysokiego napięcia Jarosław-Radymno i 12.000 zł. na budowę takiej linii do piekarni wojskowej. Oba powyższe wydatki pokryte zostają pożyczkami z funduszy Skarbu państwa.

Następnie po przedstawieniu wniosku o uchwalenie prowizorium budżetowego na bie-

Andrzej Wondaś.

Upadek Jarosławia pod rządami austriackimi.

Jarosław, potężne ognisko handlu polskiego w okresie panowania Jagiellonów i Wazów, począł tracić swoje znaczenie w czasie walk polskich z kozaczyzną, wojen szwedzkich i moskiewskich a upadł zupełnie po pierwszym rozbiore Polski.

Już walki z kozaczyzną i wojny tureckie w drugiej połowie XVII stulecia utrudniały i przerywały stosunki handlowe ze wschodem, przemarsze wojsk saskich, szwedzkich i rosyjskich i ich kwaterunek w Jarosławiu w początkach XVIII wieku podcięły dobrobyt miasta a przyłączenie po I-szym rozbiore Galicji do Austrii zerwało zupełnie stosunki ze wschodem i odcięło miasto z całą południową dzielnicą Polski od pnia macierzystego od środkowych i północnych ziem polskich.

Nici handlowe, jakie łączyły Jarosław ze wschodem i ze szlakami handlowymi ku północy biegiem Sanu i Wisły w kierunku Gdańska, zostały zerwane a pamiątką i dowodem tych stosunków pozostał nadal herb miasta z owym statkiem w bramie miejskiej jako świadectwem, że potężny, warowny Jarosław był niegdyś portem rzeczny i że z tego portu komiegi, szkuty i statki miejskie płynęły do Bałtyku i zaopatrywały po drodze miasta Sandomierz, Kazimierz, Warszawa, Płock,

Włocławek, Toruń i Gdańsk w towary wschodnie i plody rolne południowych ziem polskich. Aż do rozbiore Polski puszczano z Jarosławia do Gdańska zboża, klepki, budulec, wina węgierskie, tkaniny wschodnie i t. d.¹⁾ do Warszawy cebulę, jabłka, kaszki, orzechy włoskie, sliwki suche domowe i węgierskie, płótna, masło, wina, świece woskowe, skóry, sieci, postronki, liny, rogoże, kobielki i t. d. Zysk z tego handlu wodnego przynosił Jarosławowi rocznie 6 tysięcy czerwonych złotych a dawniej i więcej²⁾.

Rola Jarosławia, jako pośrednika handlowego między wschodem a zachodem i między południem a Bałtykiem, została z pierwszym rozbiorem Polski zamknięta.

Głównym sprawcą upadku znaczenia Jarosławia stał się rząd austriacki przez swe reformy i zarządzenia administracyjne z okresu Marji Teresy i Józefa II.

W chwili przejścia pod panowanie austriackie Jarosław nie był już owym potężnym i kwitującym ogniskiem wielkiego handlu i dobrze rozwijającego się rzemiosła, jakim był w XVI i w początkach XVII w., należał jednak tak, co do wielkości i bogactwa, jak i ilości mieszkańców do największych miast w zaję-

tej Galicji³⁾. Posiadał Jarosław wówczas 8 kościołów i 3 cerkwie a to: Kollegiatę Wszystkich Świętych, kościół św. Jana przy klasztorze OO. Jezuitów w mieście, kościół św. Anny⁴⁾ przy klasztorze SS. Benedyktynek, kościół św. Ducha przy domu ubogich, kościółek św. Zofji na Przygodziu, kościół przy klasztorze OO. Reformatorów, kościół Najśw. Panny Marji, przy klasztorze OO. Jezuitów za miastem, kościół przy klasztorze OO. Franciszkanów, gr. kat. cerkiew na placu zamkowym i filjalną cerkiew na przedmieściu Krakowskim i Garbarzach. Miały w mieście siedzibę cztery zakony a to Jezuici, Franciszkanie, Reformaci, i Benedyktynki. Z zakonów najbogatszym był zakon Jezuitów, do niego należał klasztor i kościół św. Jana w mieście i klasztor z kościołem N. P. Marji za miastem, jego własnością było kilkanaście (11) wiosek w sąsiedztwie miasta i 10 domów w mieście. Zakon Jezuitów posiadał dwa kolegia, prowadził konwikt dla młodzieży i utrzymywał własnym kosztem szkoły publiczne w mieście. Wielkie bogactwa w cennych szatach, bogatych sprzętach kościel-

zące miesiące zabierali głos radni ks. Lisiński, p. Różycki, p. Dr. Siara Rada miejska postanowiła udzielić Zarządowi miasta pełnomocnictwa do prowadzenia agend gminnych na miesiące kwiecień-czerwiec pod warunkiem, że suma wydatków i dochodów nie przekroczy $\frac{2}{12}$ budżetu z roku ubiegłego.

Po przyjęciu do związku gminy Stefanji Gorylowej, Andrzeja Poczaja z rodziną, Marcina Gumieniaka, st. sierżanta Henryka Bogutę z rodziną, em. poborcę Adolfa Janowskiego z rodziną, em. komisarza kontroli Skarbowej Kazimierza Janowskiego oraz po dokonaniu wyboru w miejsce p. Maksa Salika opiekunem społecznym dla dzielnicy: ul. Poniatowskiego, kr. Jadwigi, Piłsudskiego, Piekarska, Weissa i Lachmanówka p. Juliana Gołębiowskiego, właściciela realności przy ul. Piłsudskiego przystąpiono do interpelacji.

Z ważniejszych podnieść należy interpelacje p. Chmurowej w sprawie czynszu z Ubezpieczalni społecznej, pana Kilarskiego w sprawie oświetlenia ratusza, p. Jaroszyńskiego w sprawie czyszczenia miasta, p. Hauta w sprawie drogi do Sanu., urzędzenia parku Jordanowskiego, taryfy kominiarskiej i p. Trybalskiego w sprawie skrapiania ulicy Zamkowej.

Po odpowiedziach na poszczególne interpelacje zamknął p. Burmistrz obrady.

Cement

z fabryki

„Szczakowa“

poleca

po cenach konkurencyjnych

w wagonowych ładunkach wprost z fabryki, detalicznie ze swych magazynów w Jarosławiu

Spółdzielczy

Bank Rolniczy

z ograniczoną odpowiedzialnością

w Jarosławiu.

1) ks. Franciszek Siarczyński: Wiadomość historyczna i statystyczna o mieście Jarosławiu str. 131 i 132.
2) ks. Fr. Siarczyński: jak wyżej str. 132.

3) Rząd austriacki, lubo już nie zastał miasta w owym kwitującym stanie, w jakim w wieku XVI i w początkach XVII było, zastał przecież ślady dawniej jego okazałości i dostatku, które handlowi był winien. Ks. Fr. Siarczyński: Wiadomość histor. i stat. o mieście Jarosławiu str. 128.

4) Właściwie kościół św. Mikołaja, nazwa kościoła św. Anny, od imienia Anny ks. Ostrogskiej, powstała za czasów austriackich.

Kronika.

Zwyczajne Walne Zebranie Oddziału Zw. Strzeleckiego im. gen. Wierzykiewicza w Jarosławiu. Dnia 5 maja 1934 (sobota) o godz. 19-tej w sali Zw. Strzeleckiego przy ul. Słowackiego odbędzie się Statutem Z. S. przewidziane Zwyczajne Walne Zebranie z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego zebrania. 2) Sprawozdanie ustępującego Zarządu. 3) Sprawozdanie Komendanta. 4) Sprawozdanie Kasowe. 5) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej. 6) Uchwalenie preliminarza budżetowego na rok następny 7. Wybór Zarządu, 8. Wnioski i interpelacje.

Legjon Młodych urządza w sobotę dnia 5 maja o godzinie 21-ej zabawę taneczną w salach Kasyna miejskiego. Zabawa ta, pobbie jak wszystkie zabawy dotychczasowe Legjonu na długo pozostanie w pamięci uczestników.

Odczyt. We środę dnia 9 maja o godzinie 8-ej wieczorem odbędzie się, w sali kasyna miejskiego (Rynek 5) odczyt p. t. „Dwie konstytucje“, dla członków Bloku Bezpartyjnego. Obecność wszystkich konieczna.

Festyn na rzecz Domu Sierót polskich odbędzie się w niedzielę dnia 6 maja. Wszystkie dotychczasowe imprezy dochodowe taką ogólną sympatją ciesząc się instytucji, spotykały się z najgorętszym i najżywcizszym poparciem całego naszego społeczeństwa. Spodziewać się przeto należy, że tradycję dotychczasową podtrzyma w całej pełni również najbliższy festyn na którym nie braknie naprawdę nikogo.

Święto pułkowe 39 P. P. odbyło się w dniach 28 i 29 ub. m. i było jedną wielką manifestacją na cześć bohaterskiego pułku.

Tłumy publiczności zgromadzone na uroczystym apelu oraz na polowej Mszy św. z ogromnym zainteresowaniem podziwiała nadzwyczaj dziarski wygląd całego pułku i imponujące wprost wyćwiczenie. Defilada

przed dostojnikami dała obraz niezwyklej dyscypliny marszowej.

Uroczystości połączone z odstonięciem obelisku na dziedzińcu koszar i poświęceniem świetlicy, a następnie wspaniałe bankiet w salach Kasyna oficerskiego dały wielu uczestnikom sposobność do podniesienia bohaterstwa pułku na polu chwały a także jego zasług i pracy w życiu pokojowym.

Ochoce tany zakończyły dnie uroczyste i pułk wrócił do codziennej szarej pracy — śpiewając sobie na razie pokojowo: Wojenka — wojenka!!

**ZNAKOMITE
KONSERWY MIĘSNE**

połoca

**Fabryka bekonów i konserw mięsnych
BAKALARZ i Ska**

W JAROSŁAWIU

Sklepy: Rynek, Plac Mickiewicza 1
oraz SKLEP FABRYCZNY
przy ul. PRUCHNICKIEJ

**Codziennie świeże mięso
i wędliny.**

→ **Ceny najniższe.** ←

Walne Zebranie członków Tow. przyw. Gimn. żeńskiego im. J. Słowackiego w Jarosławiu odbyło się w dniu 27 ub. m. Zainteresowanie słabe — członków obecnych około 50. Dziwną się wydaje stała absencja sfer rodzicielskich, szczególnie ze sfer urzędniczych i okazywany tem brak troski o losy Zakładu, którego istnienie jest tak koniecznym.

Porządek dzienny wyczerpano prawie bez dyskusji, udzielając absolutorjum Zarządowi, a wybierając na przewodniczącego p. mjr.

nych i zasobnych wioskach i folwarkach posiadał zakon SS. Benedyktynów, mniej zasobnymi były zakony Franciszkanów i Reformatorów. Wszystkie te klasztory, prócz klasztoru Reformatorów, i ich majątku stały się łupem rządu austriackiego.

Miało w mieście siedzibę liczne rodziny bogatych kupców kilka cechów rozwijało swoje rzemiosło i prowadziło swoje księgi cechowe. Wszystko to rozsypało się i rozprószyło pod rządami austriackimi.

Zniesienie zakonu Jezuitów w r. 1773 pozbawiło Jarosław zakładów naukowo - wychowawczych i skłoniło młodzież do szukania innych zakładów naukowych⁵⁾.

Konfiskata klasztorów Jezuitów, Benedyktynów i Franciszkanów i kościołów św. Jana, św. Anny i św. Zofji zmusiła księży zakonników, siostry zakonne i służbę zakonną

5) Jezuiti prowadzili dwa kolegia w Jarosławiu, w jednym przy kościele N. P. Marji wychowywali i kształcili kleryków, w drugim utrzymywali szkołę elementarną i szkołę średnią w której wychowywali synów szlacheckich. Po zniesieniu zakonu rząd austriacki dawną szkołę jezuicką umieścił w klasztorze przy kościele św. Jana, jednak szkołę tą w r. 1782 zamknął z powodu małej ilości uczniów i większość uczniów dawnego jezuickiego kolegium przeniosła się do kolegium OO. Pijarów w Rzeszowie.

i kościelną do opuszczenia miasta⁶⁾ i do szukania przytułku w okolicznych dworach i w klasztorach, które zdołały uniknąć konfiskaty.

Przejście skonfiskowanych posiadłości zakonnych skutkiem sprzedaży w ręce nowych właścicieli zerwało związek między miastem a ludnością okolicznych wiosek, gdyż ludność sprzedanych włości przeszła z pod jurysdykcji kościelnej pod sądownictwo nowych właścicieli, na rzecz których miała również ponosić ciężary i robocizny, uregulowane patentami Józefa II.

Poddanie zaś samego miasta pod władzę starosty, rezydującego w Przemyślu, wpływ tegoż starosty na wybór burmistrza i magis-

6) W chwili przejścia Galicji pod panowanie austriackie klasztor jezuicki N. P. Marji posiadał 36 duchownych (księży i kleryków), klasztor św. Jana 9 księży, klasztor SS. Benedyktynów 3, klasztor Franciszkanów 4, kościół św. Ducha 2 a kościół św. Zofji 1. Kollegjaty WW. Świętych, kilku kanoników, przebywających poza Jarosławiu 1 proboszcza i 8 ks. wikariuszy. Rząd austriacki zredukował liczbę księży kolegiaty do połowy — zatem po likwidacji zakonów pozostało w Jarosławiu tylko przy kolegiacie 5 księży tj. kanonik i 4 wikariuszy i kilku księży w klasztorze OO. Reformatorów. Kilku ks. Jezuitów, którzy po zniesieniu zakonu pozostali w Jarosławiu dla likwidacji majątku jezuickiego i prowadzenia szkoły, opuściło Jarosław po zwinięciu szkoły przy kolegium św. Jana.

Co do służby zakonnej i klasztornej to klasztor Benedyktynów posiadał 13 mężczyzn i 22 kobiet, co najmniej po tyle służby miało każde kolegium jezuickie, podczas jednostek służby miały klasztor Franciszkanów i kościoły św. Ducha i św. Zofji.

Jana Palewicza, a Zarząd uzupełniono p. Niemcem. — Ten ostatni na posiedzeniu Zarządu został obrany zastępcą przewodniczącego.

Bardzo żywotną działalność wykazuje szkolne Koło L. O. P. P. w szkole im. Ks. Piotra Skargi. Koło istnieje od 1 października 1933 r. a liczy ponad 90 członków, uczniów klas IV-ej, V-ej, VI-ej i VII-mej. W czasie swego istnienia Koło odbyło 13 zebrań, w tem 6-cio godzinny systematyczny kurs elementarny L. O. P. L. G. prowadzony przez instruktora p. Faldę Piotra. Kurs ukończyło 46 starszych członków. Ilość składek przekazanych Komitetowi Powiat. L. O. P. P. przekracza 50 zł. Założycielem i opiekunem Koła jest nauczyciel p. Szumilak Czesław.

Obchód 3-go Maja. W rocznicę ogłoszenia Konstytucji 3-go Maja Jarosław był świadkiem uroczystego capstrzyku, który zakończył się pochodem ulicami miasta. Wieczorem dnia 2 bm. całe miasto okryło się zielenią i chorągiewkami o barwach narodowych na budynkach państwowych, samorządowych, organizacji społecznych, i domach prywatnych widniały portrety Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego, Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego. Tegoż samego dnia wieczorem odbyły się popularne akademje w szkołach i organizacjach społecznych. Dnia 3 maja uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem dziękczynnym na Ryнку, w cerkwi gr. kat. kościele ewangelickim, synagodze głównej. Po nabożeństwie defilada wojska, organizacji Sfederowanych Związków b. Obrońców Ojczyzny, organizacji społecznych, młodzieży szkolnej, którą odebrały władze państwowe, wojskowe, samorządowe z p. starostą Grossem, p. pułkownikiem Paszkiewiczem, burmistrzem inż. Sierankiewiczem na czele. Po defiladzie odbyła się uroczysta akademja w salach „Domu Żołnierza“ z przemówieniem inż. Broniewskiego Tadeusza, dyr. szkoły budowl. oraz akademja w salach Zw. Strzeleckiego Sfederowanych Związków b. Obrońców Ojczyzny z przemówieniem dyr. Chudego Antoniego, b. posła. Po południu w parku miejskim na Olszanów-

tratu i pozbawienie miasta dochodów, skrepowano zupełnie działalność władz miejskich i na szereg lat powstrzymało rozwój i rozrost miasta.

Jeszcze w czasie I-go rozbioru był Jarosław tak potężnym i wielkim miastem, że ówczesne czynniki rządowe austriackie rozpatrywały myśl utworzenia stolicy Galicji w Jarosławiu, w mieście najbardziej centralnie położonym w zajętej przez Austrię dzielnicy ziem polskich.

Druga podróż cesarza Józefa II. do Galicji w r. 1780, jego pobyt w Jarosławiu a następnie pozostawienie stolicy we Lwowie i zatwierdzenie zamierzonych dalszych konfiskat i zarządzeń administracyjnych przyspieszyły upadek Jarosławia, tak że z miasta drugiego w Galicji, liczącego w czasie pierwszego rozbioru 11.000 mieszkańców⁷⁾, stał się Jarosław małym prowincjalnym miasteczkiem, pozbawionym przez sto lat szkół średnich i powiatowych władz państwowych. Czy w tem dążeniu władz austriackich do zniszczenia Jarosławia nie było pewnej osobistej animozji Józefa II, można na ten temat sądzić różne przypuszczenia, najprawdopodobniej dumą młodego władcy czuła się urażoną, że właściciele Jarosławia ks. Czartoryscy nie raczyli nowemu władcy tak w czasie pierwszego jego pobytu w Jarosławiu w r. 1773 jak i drugiego w 1780 r. wyrazić swej czołobitości. C.d.n.

7) Lwów liczył wówczas 17.000 mieszkańców.

ce odbył się festyn ludowy z bardzo urozmaiconym programem w którym wzięły udział szerokie rzesze tuł. społeczeństwa.

Harcerstwo naszego miasta uczciło Święto swego Patrona uroczystościami w dniach 28 do 30 kwietnia. W pierwszym dniu staraniem wszystkich drużyn miejscowych odbył się Wieczór harcerski w sali Kasyna garnizonowego. Z produkcji na pierwszy plan wybił się, odegrany przez I Drużynę obrazek sceniczny „Jak harcerze szli na wojnę” p. dyr. Lidji Nartowskiej, przez Autorkę z dużym nakładem pracy wyreżyserowany.

W niedzielę młodzież wzięła udział w uroczystym nabożeństwie w kościele parafjalnym, w czasie którego okolicznościowe kazanie wygłosił kapelan hufca żeńskiego, ks. kanonik Rolewski. Po nabożeństwie oba hufce przedfilowały przed Reprezentantami Władz i udały się na stadion, gdzie Komentant hufca p. prof. Muł odebrał przyrzeczenie harcerskie.

W poniedziałek ćwiczenia polowe i ognisko na stadionie zakończyły obchód ilustrujący społeczeństwu wyniki szarej, codziennej pracy naszej młodzieży harcerskiej.

Wieczór harcerski szkoły im. Konarskiego odbył się w sali Sokoła w dniu 19-go kwietnia. Na program złożyły się produkcje chóru szkolnego, deklamacje, gawędy harcerskie i obrazek sceniczny „Zaczarowany las” Józefa Gerbera. Wcałe pokaźny dochód z imprezy przeznaczono na sprawienie sztandaru szkolnego. Całość imprezy wypadła dzięki pracy młodzieży i jej kierowników całkiem udanie.

Z życia Koła Rodziny Wojskowej w Jarosławiu. Dnia 10. kwietnia r. b. odbyło się doroczne Walne Zebranie Koła Rodziny Wojskowej. Po złożeniu przez Zarząd szczegółowego sprawozdania z rocznej działalności Koła, zebrane panie wyraziły podziękowanie ustępującemu Zarządowi oraz kierownikom sekcji za ich pełną poświęcenia a tak bardzo owocną pracę. W szczególności ciepłych i serdecznych słowach, w których przebijało gorące oddanie i zainteresowanie pracą, dziękowała p. Moskowitzowa w imieniu wszystkich członkiń sekcji p. Lewickiej, zaznaczając, że członkinie wyniosły z prac sekcji ogromne korzyści moralne.

Na przewodniczącą nowego Zarządu została ponownie wybrana p. Wiczorkiewiczowa. Poza tem w skład Zarządu weszły: pp. Dyduchowa, d'Erceville, Emisarska, Gamracowa, Hytrosiowa, Kaczmarkowa, Kędziarska, Klimczykowa, Kopecka, Lewicka, Mazurowa, Wańczycka, Wysocka.

Dnia 24-go kwietnia staraniem sekcji Przysposobienia do obrony kraju (przewodnicząca p. Lewicka) rozpoczął się sześciotygodniowy kurs strzelania, w którym oprócz członkiń R. W., biorą udział panie ze wszystkich prorzadowych organizacji kobiecych.

Rowery stały się w ostatnich czasach prawdziwą plagą dla przechodzącej chodnikami, a zwłaszcza dalszych ulic, publiczności.

Czemu kupuję w „Imperjal”?

Bo wybór towarów największy
Bo ceny przystępne
Bo usługa sumienna
Bo dogodne warunki w spłatach
Bo gatunek towarów najlepszy

HOTEL „POLONIA“

(obok dworca kolejowego) TELEFON № 240

Gruntownie odnowiony —
Centralne ogrzewanie, łazienki

poleca pokoje po cenach umiarkowanych

Poszukujący emocji wyścigowcy rozpoczęli znów trening po chodnikach a ta jazda ich należy wprost do dobrego tonu, rowerzystów jeżdżących jezdniami naszych ulic już się nie spotyka. Zło pogłębia fakt, że jadący nie uznają żadnych dzwonek i narażają przechodniów na większe i mniejsze wypadki, Wyczyny te uchodzą im bezkarnie, gdyż dla uchylenia się przed odpowiedzialnością nie wywieszają dyskretnie obowiązujących tabliczek rejestracyjnych. Zwracamy się do Komisarjatu Policji państwowej o wzięcie w opiekę pieszej publiczności i wytepienie tej tak głęboko zakorzenionej plagi.

Kawalerskie jazdy aut ciężarowych po najruchliwszych ulicach miasta, stały się od pewnego czasu, drugą plagą mieszkańców. Może notatka ta poskutkuje, bo ani autom tym ani ich szoferom z taką jazdą nie do twarzy.

ADWOKAT

ROMAN CHOTYNIECKI

otworzył i prowadzi kancelarię adwokacką w Jarosławiu ul. Sienkiewicza 3.

Lekarz Dr. MAKSYMILJAN BLUMENFELD

— ordynuje —

w chorobach dróg moczowych,
wewnętrznych i położnic
ul. Kraszewskiego № 4, Telefon № 46.

ZE SPORTU.

Piłka nożna. 3/V. Ognisko — Czujawaj (Przemysł) 3:2 (2:1). Mistrz. kl. A. Długa, górna gra gości odpowiadała tylko temperamentowi i technice, ale nie wytrzymałości ich odmłodzonej, drużyny. W pierwszej połowie prowadzili już goście 2:0 z ładnych strzałów prawej strony napadu; dla Ogn. w tej połowie uzyskał punkt l. łącznik w zamieszaniu podbramkowym. Ogn. ukończywszy do przerwy eksperymentowanie z napadem, (który od czasu nieobecności w nim Tarnowiaków stracił dużo na sprawności) opanowuje, zwłaszcza pod koniec, zupełnie grę — wyrównanie uzyskuje Szybalski, wygraną Gogojewicz. Na impetencję strzałową obu napadów nie można się było uskarżać — strzelano dużo i celnie. Kilka przeoczeń sędziego Romańca z Przemysła nie usprawiedliwiało zachowanie się części publiczności.

Lekka — atletyka. 2 i 3/V. Propagandowe zawody l. a. urządzone przez ośrodek P. W. i W. F. zgromadziły na Stadionie zawodników i zawodniczki Ogniska, AZS-u, Sokoła, obu gimnazjów, szkół budowl., handlowej i seminarjum żeńsk.

Wyniki: (Panie) **bieg 60 m.** Pelcówna (Sem.) 8'9, Ciskówna. **Dysk** Ciskówna (Sok.) 23'11, Kołodziejówna (Sok.) **Kula** Ciskówna 8'44, Dąbrowska (AZS). **Oszczep** Kosińska (AZS) 23'14 Dąbrowska. **W wyż** Ciskówna 1'25 Turczynowska (Handl.). **W dal** Gregorówna (Sem.) 3'74 Ciskówna. **4 x 60** Seminarjum 37'5, Sokł 38'0.

Panowie, **100 m.** Fecko (G. II.) 11'5 Haspel. **400 m.** Dworzecki (Handl.) 58'0, Kaszyński (G. II.) **800 m.** Godlewski (Ogn.) 2'18 Górski (Ogn.). **1500 m.** Godlewski 4'38'8, Chmiel (G. II.) **3000 m.** Godlewski 10'17'6 Knopp (Ogn.) **4 x 100 m.** 3 drużyny startujące dyskwalifikowano. **Sztafeta olimpijska** AZS. 3'48'6, Gimn. II. **W wyż** Jasiewicz (G. II.) 1'70 Haspel. **W dal** Jasiewicz (G. II.) 6'29, Bartoszek i Haspel po 6'12. **Kula** Pretorius (AZS) 30'78, Gregor (AZS). **Oszczep** Cena III. (AZS) 47'85, Duda (G. II.).

Wiosenny bieg na przełaj na dystansie ok. 4000 m. o puchar gminy m. Jarosławia (zdobyty w z. roku przez 3 pp. Leg.) urządzona w niedzielę 6 bm. sekcja lekko — atlet. Ogniska. Start (o godz. 15-tej) i meta na Stadionie wojskowym.

Kury zarodowe. Szkoła Handlowa w Jarosławiu będzie miała z końcem maja do odstąpienia ze szkolnego sztucznego wylęgu 50 kurcząt rasy zielononóżki i leghorn białe po cenie kosztów. Rasa ta jest nadzwyczaj nośna. Zgłoszenia przyjmuje kancelaria szkolna.

Walne zgromadzenie „Gwiazdy“ odbędzie się w dniu 13 maja o godzinie 3-ej. Na porządku dziennym obrad, sprawozdanie z czynności Wydziału za ubiegły rok administracyjny i wybór nowych Władz Stowarzyszenia.

KAŻDA PANI
na sezon wiosenny
zaspokoi potrzebę

eleganckiego kapelusza lub czapeczki
po cenie jak najniższej
W MAGAZYNIE KAPEUSZY

L. GASTOROWSKIEJ
w Jarosławiu
- plac Mickiewicza Nr. 2. -

Zapisujcie się na członków
Ligi Morskiej i Kolonjalnej!